

nie brak ujęć porównawczych — poza nielicznymi, bardzo ogólnymi, wzmiankami o rozwoju aparatu państwowego w okresie absolutyzmu. Przykładowo, o ile lepiej by się wyjaśniło specyfikę systemu rekrutacji biurokracji rosyjskiej, gdyby zestawie rosyjską metodę automatycznego rozszerzania stanu szlacheckiego o piastujących określone urzędy (dla szlachectwa dziedzicznego urzędy wymienione w klasach 1-8 Tabeli o rangach) przedstawiciele stanów niższych z francuską metodą kupna „urzędów uszlachetniających”, która znacznie bardziej krępowała swobodę działania monarchy. Konfrontacji z urządzeniami innych krajów zabrakło nawet wówczas, gdy Autor rozpatrywał wpływ obcych wzorów na rozwiązania rosyjskie. Oczywiście, w pierwszej kolejności trzeba było zająć się ówczesnymi rosyjskimi opisami obcych instytucji, stanowiącymi ważny materiał wyzyskiwany w procesie legislacyjnym. Poza tym jednak, że opisy były czasem po prostu nieścisłe (np. informacje o parlamentach francuskich, cytowane na s. 56), bezkrytyczne ograniczenie się do ich omówienia utrudniło w poważny sposób wyjaśnienie tego, w jakim stopniu przyjęte przez Piotra I rozwiązania stanowiły — obiektywnie, a nie tylko w założeniach ich twórców — recepcję instytucji obcych, a w jakim stopniu były kontynuacją wcześniejszych instytucji rodzimych.

Wydaje się, że w każdym studium z zakresu historii administracji powinno się brać pod uwagę następujące słowa — zanadto może upraszczające skomplikowaną materię, lecz mimo to trafne: „gdy będziemy rozpatrywać dzieje państwa nowożytnego [...] z punktu widzenia wszelkich jego instytucji i form działania, nie stwierdzimy niczego innego jak to, że wszystkie państwa jak gdyby zadłużyły się między sobą. Każde państwo rozwija się zgodnie ze swoim duchem i każde tworzy własne instytucje. Lecz każde państwo wytwarza jakąś instytucję lub metodę administrowania, która może stać się wzorem dla innych. Z drugiej zaś strony każde państwo zapożycza coś od innego. W ciągu wieków wystąpiła rywalizacja metod, lecz była to rywalizacja przyjazna: jedno państwo badało, adaptowało lub próbowało ulepszyć rozwiązania innego państwa, a wszystkie państwa, aczkolwiek nieświadomie, łączyły swe wysiłki, by rozwiązać określony, wspólny dla Europy, typ administracji”⁶. Monografia z zakresu historii administracji nie może obyć się bez ujęć porównawczych — pośrednio dowiodła tego również interesująca i ważna z wielu względów książka S. M. Troickiego.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Powszechna Historia Państwa i Prawa, Wybór tekstów źródłowych opracowali Bogdan Lesiński i Jerzy Walachowicz, Poznań 1975, s. 235, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Przed dwudziestu sześciu laty ukazał się na półkach księgarskich *Wybór tekstów źródłowych do Powszechnej Historii Państwa i Prawa*, przygotowany przez wybitnego znawcę przedmiotu Mariana Zygmunta Jedlickiego, a po jego śmierci ostatecznie zredagowany do druku przez Michała Sczanieckiego. Publikacja ta była wydarzeniem, o którym pochlebnie wyrażała się krytyka naukowa. Michał Patkaniowski pisał w swej szczegółowej recenzji, że prof. Jedlicki „po raz pierwszy w Polsce [...] zamieścił w nim [tj. w *Wyborze* — m.d.] pomniki prawa szeregu państw europejskich i pozaeuropejskich”, a także wskazał drogę „jak tego rodzaju wydawnictwa winny być kontynuowane”¹.

⁶ E. Barker, *The Development of Public Services in Western Europe 1660 - 1930*, London 1944 - 1945, s. 93.

¹ CPH, t. VIII, z. 1, 1956, s. 365 - 366.

Upłynęło ćwierć wieku, w ciągu którego ukazało się sporo materiałów źródłowych do nauczania powszechnej historii ustrojów i prawa. Największą na tym polu ruchliwość wykazał ośrodek poznański, osiągając — jak się zdaje — swoisty rekord w skali ogólnopolskiej. W latach 1969–1971 Bogdan Lesiński, Jerzy Walachowicz i Jan Wąsicki ogłosili bowiem obszerne wybory tekstów obejmujące dzieje starożytności i feudalizmu oraz ustawy zasadnicze Austrii, Czechosłowacji, Wolnego Miasta Gdańska oraz ZSRR². W Warszawie Michał Sczaniecki dał nowatorsko opracowany *Wybór źródeł do historii państwa i prawa w dobie nowożytnej*, część 1, *Texty do historii burżuazyjnego prawa państwowego*³. Z próbą uzupełnienia pracy M. Z. Jedlickiego, głównie w zakresie prawa sądowego, z uwzględnieniem niektórych zagadnień ustrojowych, wystąpił ośrodek krakowski⁴. Niemniej wciąż dawał o sobie znać brak publikacji podobnej do książki Jedlickiego, która zresztą z biegiem czasu stała się rzadkością bibliograficzną.

Łukę tę wypełnili — i to, jak się okaże, szczęśliwie — Bogdan Lesiński oraz Jerzy Walachowicz nowym, omawianym obecnie *Wyborem tekstów źródłowych*. Punktem wyjścia i zarazem do pewnego stopnia wzorem był dla nich *Wybór Jedlickiego*. Czerpali też ze swych doświadczeń nabytych w toku działalności dydaktycznej na tle praktycznego stosowania uprzednio opublikowanych *Wyborów*. I już teraz można stwierdzić, że uczynili poważny krok naprzód na drodze do ulepszania procesu nauczania w zakresie reprezentowanej przez nich dyscypliny.

Wybór obejmuje materiały źródłowe począwszy od XIX/XVIII w. p.n.e. i sięga do roku 1917. Podzielony został podobnie jak u Jedlickiego (oraz w ich własnych *Wyborach*) na podstawie typologii państwa eksploatorskiego z tym, że dla epoki pierwszej używają konsekwentnie określenia „Starożytność”, a nie „Niewolnictwo”. Okresy starożytności i feudalizmu reprezentuje łącznie 39 tekstów (16:23, u Jedlickiego 6:16), dzieje państwa burżuazyjnego ilustruje 36 pozycji (u Jedlickiego 16). Z tego też względu recenzowany *Wybór* cechuje bardzo korzystna, z dydaktycznego punktu widzenia, zwyczajka liczby tekstów umożliwiających prowadzącemu zajęcia ze studentami wszechstronne naświetlenie przebiegu rozmaitych, często skomplikowanych procesów ustrojowo-prawnych. Drugi pożytek jest równie oczywisty: kierujący dyskusją na ćwiczeniach (a także i na pro- lub seminarium) będzie miał większą możliwość urozmaicenia przebiegu zajęć. Ta korzystna rozbudowa zakresu tematycznego *Wyboru* Lesińskiego i Walachowicza stała się możliwa m. in. dzięki rezygnacji z przedruku tekstów obcojęzycznych wraz z ich polskimi tłumaczeniami. Bardzo słaba, a w zasadzie żadna znajomość łaciny u „statystycznego” studenta prawa (nie tylko zresztą pierwszorocznego), a także jego na ogół nikła orientacja w praktycznym posługiwaniu się językami nowożytnymi sprawiły, że taki paralelny druk byłby zupełnie niepotrzebnym luksusem. Przy tej okazji należy podkreślić, że większość zawartych w *Wyborze* tekstów została podana przez Wydawców w dobrym tłumaczeniu własnym.

W ramach okresu starożytności i feudalizmu źródła zostały pogrupowane według kryteriów rzeczowych: prawo Mezopotamii, ustrój państw antycznych, chrześcijaństwo w państwie rzymskim, źródła prawa rzymskiego, ustrój Germanów, ustrój

² Powszechna Historia Państwa i Prawa-Starożytność, *Wybór tekstów źródłowych* opracowali Bogdan Lesiński i Jerzy Walachowicz, Poznań 1969, s. 133; *Feudalizm...*, ibidem 1971, s. 167; *Materiały do ćwiczeń z powszechnej historii państwa i prawa*, cz. 2, zestawiał Jan Wąsicki, ibidem 1970, s. 211, 1 nlb.

³ Warszawa 1972, s. 210.

⁴ *Wybór tekstów źródłowych do ćwiczeń z powszechnej historii państwa i prawa*, wyboru tekstów i tłumaczenia ich na język polski dokonali Wojciech M. Bartel: *Prawo angielskie i rosyjskie*; Irena Malinowska: *Prawo frankońskie, longobardzkie, włoskie i francuskie*; Stanisław Salmonowicz: *Prawo austriackie*. Bibliograficzne wskazówki dla studentów opracował Stanisław Salmonowicz, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1967, s. 52, 1 nlb.

lenny, następstwo tronu (Niemcy, Francja), reprezentacje stanowe, stosunek między państwem a Kościołem, ograniczanie państwa w okresie absolutyzmu. Podział taki waleń ułatwia studiującemu (a nawet początkującemu nauczycielowi akademickiemu) opanowanie trudnej sztuki „myślenia problemowego”, w jakie powinien już na pierwszym roku nauki wdrażać go zarówno wykład, jak i ćwiczenia z przedmiotów historyczno-prawnych. Szkoda więc, że Wydawcy nasi nie przyjęli układu rzeczowego w obrębie części 3 (kapitalizm), lecz zastąpili go podziałem terytorialnym (Wielka Brytania, Stany Zjednoczone Ameryki, Francja, Niemcy z Prusami i Austrią oraz Rosja). Stwierdzili przy tym (s. 3 Wstępu do wydawnictwa), że zastosowaniu porządku rzeczowego w części 3 stanęły na przeszkodzie względy praktyczne. Na czym ta przeszkoda polegała, tego bliżej nie wyjaśnili. A tymczasem rzeczowe uszeregowanie zawartych tam tekstów byłoby przedsięwzięciem wprowadzie trudnym, lecz możliwym. Do konstrukcji takiego podziału mógłby być pomocnym układ rozdziału XXXII („Charakterystyka rozwoju państwa burżuazyjnego”) podręcznika *Powszechnej historii państwa i prawa* Michała Szczanieckiego, w kombinacji ze schematem indeksu rzeczowego w cytowanym wyżej *Wyborze źródeł* pióra tegoż Autora. Decydując się na takie rozwiązanie należałoby podzielić teksty ustaw zasadniczych występujących w części 3 na szereg rozdziałów, które w sumie mogłyby dać porównawczy przegląd rozmaitych kwestii ustrojowo-prawnych związanych z dziejami państwa burżuazyjnego.

Wydawcy nasi przystępując do szczegółowego już uporządkowania i opracowania publikowanych tekstów ulepszyli w znacznym stopniu system przyjęty swego czasu przez M. Z. Jedlickiego. Inaczej niż on opatrzyli wstępami merytorycznymi nie poszczególne przekazy źródłowe, lecz ich zespoły. Wyjaśnię zalety tej metody na paru wybranych przykładach. Wstęp do rozdziału II, część 1, („Ustrój państw antycznych”) zawiera krótką charakterystykę państwowości spartańskiej, ateńskiej i rzymskiej oraz wymienia poszczególne formy ustrojowe bądź też instytucje odnosząc do odpowiednich (oznaczonych cyframi arabskimi) tekstów je ilustrujących. We wstępie do rozdziału IV, część 2 zatytułowanego „Reprezentacje stanowe” czytamy, że zebrane tam „fragmenty źródeł mają umożliwić obserwację genezy tego zgromadzenia (parlamentu angielskiego — m.d.), jego składu i pozycji, stosunku do króla oraz przeprowadzenie porównania z współczesnymi mu francuskimi Stanami generalnymi”. W tym przypadku Wydawcy wybrali fragmenty Magna Charta Libertatum, pism zwołujących parlamenty z czasów Henryka III i Edwarda I oraz wyjątki z *Pamiętników* Colberta poświęcone historii Stanów Generalnych. W uwagach wprowadzających do rozdziału II, część 3 („Stany Zjednoczone Ameryki”) wskazano, że ideą przewodnią w doborze związanych z tą problematyką tekstów było pokazanie kształtowania się systemu rządów prezydenckich, zasad federalnego ustroju USA oraz doniosłej roli, jaką odegrali twórcy Stanów Zjednoczonych w krzewieniu w ówczesnym świecie zasad republikanizmu. Zgodnie z tym założeniem Wydawcy podali teksty Deklaracji praw Ludu Wirginii, Deklarację Niepodległości z 1776 r. oraz konstytucję z 1787 r. wraz z XXV (wszystkimi) poprawkami. Cennym wydaje się również w rozdziale IV, część 3, poświęconym dziejom ustroju krajów niemieckich od 1806 do 1934, zwrócenie uwagi m. in. na proces stopniowej likwidacji ustroju demokratycznej republiki weimarskiej przez rosnący w siłę system rządów dyktatorialnych. Przykładów takich trafnych ujęć można by oczywiście podać wiele. Wspomniałem wyżej o pożytkach płynących z wprowadzenia do części 3 podziału rzeczowego zawartych tam tekstów. W związku z tym pragnę się zastrzec, że nadając mu ostateczny kształt należałoby koniecznie weń wkomponować szereg stworzonych już przez Wydawców grup tematycznych, z których parę wymieniałem przed chwilą *exempli gratia*.

I jeszcze jedno. Przy opracowaniu objaśnień dotyczących pochodzenia samych tekstów Wydawcy słusznie ograniczyli je do najniezbędniejszego minimum pomi-

jając informacje o kwestiach źródłoznawczych. Podanie wydawnictw, z których zostały zaczerpnięte reproduktowane teksty oraz podstawowej literatury przedmiotu w pełni zaspokaja potrzeby poznawcze użytkownika recenzowanego *Wyboru*.

Z kolei parę uwag o doborze opublikowanych tekstów⁵. Na ten temat wypowiadałem się w toku niniejszej recenzji akcentując z uznaniem znaczne poszerzenie — w stosunku do wzorcowego niegdyś *Wyboru* M. Z. Jedlickiego — tematyki prawno-ustrojowej poprzez wprowadzenie wielu ważnych, a niedostępnych dla studentów (z uwagi na barierę językową), ilustracji źródłowych. Ograniczając się jedynie do części 3 poświęconej państwu burżuazyjnemu nie sposób nie podkreślić celowości przedruku tłumaczenia Karty konstytucyjnej Ludwika XVIII, na której opierali się przez czas długi konserwatywni konstytucjonaliści różnych krajów, formułując zasady swoich ustaw zasadniczych. Słusznie zamieszczono postanowienia Konstytucji III Republiki, która stała się źródłem inspiracji ustawodawców wielu państw, w tym także i Polski. Cennym wydaje się wprowadzenie do tekstu konstytucji weimarskiej z 1919 r. oraz aktów torujących drogę dyktaturze nazistowskiej w Niemczech. Trafnym posunięciem Wydawców było wykroczenie poza Manifest konstytucyjny Mikołaja II (1905) oraz przepisy o zmianie organizacji Dumy Państwowej i Rady Państwa. Za bardzo szczęśliwy pomysł uznać należy zamieszczenie dekretów francuskich z 1792 r. o wprowadzeniu aktów stanu cywilnego, o małżeństwie i rozwodzie.

Szereg zastrzeżeń nasuwa jednak przy lekturze *Wyboru* bardzo ograniczona i nierównomiernie rozplanowana liczba tekstów dotyczących prawa sądowego. Jest to rezultat uświęconej wieloletnią praktyką i stosowanej na ogół powszechnie metody wykładów i ćwiczeń, w których zbyt mało miejsca poświęcano rozważaniom nad normami prawa cywilnego i karnego w historycznej ewolucji, a zbyt silnie rozbudowywano wątki ustroju społecznego i politycznego. Ta „historycznie” uwarunkowana tendencja znalazła odzwierciedlenie w omawianej publikacji. W części 1 (Starożytność) podano aż 5 tekstów z dziedziny prawa sądowego. Skromniej rzecz wygląda w części 2 (Feudalizm). Uwzględniono tam tylko dwa teksty (*Prawo lenne według Libri feudorum* oraz *Prawo lenne według Zwierciadła saskiego*) — które na dobrą sprawę nie dają zbyt wielkiego pola do rozważań na tematy prawno-sądowe. Pominięto natomiast fragmenty z: Ruskiej Prawdy, Prawa Salickiego, Coutume'ów francuskich, Constitutio Criminalis Carolina, kodyfikacji austriackich i pruskich z drugiej połowy XVIII w. Zbyt skromnie i na pewno niewystarczająco reprezentowane jest prawo sądowe w części 3.

Wspomniane wyżej francuskie dekrety z 1792 r. nie rozwiązują kwestii. O wieku XIX słyszy student jako o wieku wielkich kodyfikacji, a tymczasem w *Wyborze* nie ma jakichś tematycznie ze sobą związanych fragmentów z *Code Napoleon*, ABGB czy BGB. Brak też treściowo łączących się wyimków prawa karnego materialnego Austrii, Francji, Rosji i Niemiec. A tymczasem rzecz o której mowa staje się szczególnie paląca w związku z wprowadzeniem do programu nauczania przedmiotu pod nazwą Historia prawa. Dlatego też sprawę uwzględnienia problematyki prawno-sądowej trzeba położyć na sercu Wydawcom recenzowanego *Wyboru*, w momencie gdy przystąpią do opracowania nowej wersji swojej ze wszech miar użytecznej i cennej publikacji.

I jeszcze nieco spostrzeżeń i sugestii związanych z problematyką ustrojową. W części 1 można by po rozdziale V (*Ustrój Germanów*) dać rozdział VI o „Ustroju Słowian” oparty np. na tekstach ze zbioru *Greckie i łacińskie źródła do najdawniejszych dziejów Słowian*⁶. Obok pruskiej instrukcji dla Generalnego Dy-

⁵ Uwagi te mają charakter dyskusyjny. Zgodzić się bowiem należy ze stwierdzeniem Wydawców, że publikacja Ich „ze względu na skromne rozmiary — nie może odpowiadać wszystkim wymagom stawianym przez osoby zainteresowane [...] nie może też spełnić zamierzeń samych wydawców” („Wstęp”, s. 3).

⁶ Przełożył Marian Plezia, Kraków—Poznań 1952.

rektorium z 1972 r. (nr 39, cz. 2) upomniałbym się o ustawę o kolegiach państwowych za czasów Piotra I z 1720 r. (*Chrestomatija po Istorii SSSR*, t. II, s. 77/8, Moskwa 1949). W części 2 Wydawcy zamieścili rozdział poświęcony problematyce stosunku państwa do kościoła. Rozdziału takiego brak w części 3, mimo, iż warto by tam dla całości obrazu ukazać rozwiązania tej kwestii w państwie burżuazyjnym (system koordynacji oraz rozdziału państwa od związków wyznaniowych). Z problematyki społeczno-prawnej Wydawcy uwzględnili w części 3 ukaz o zniesieniu zależności pańszczyźnianej chłopów w Rosji, pomijając kwestię włościańską w Austrii i Prusach. Brakuje również w części 2 fragmentów tekstów dotyczących reform chłopskich w Austrii i Prusach w drugiej połowie XVIII w. Także więc i rozważenie miejsca problematyki społeczno-prawnej w przyszłym *Wyborze* pozwalam sobie zasygnalizować naszym Wydawcom.

W konkluzji stwierdzić należy, mimo tych czy innych wątpliwości i zastrzeżeń, że trwałą zasługą B. Lesińskiego i J. Walachowicza jest oddanie do rąk studentów oraz prowadzących zajęcia z przedmiotów historyczno-prawnych bardzo wartościowej pomocy naukowej. Drugim powodem wyrażenia Wydawcom recenzowanego *Wyboru* należnych im słów uznania jest — jak sądzić można — ich wystąpienie z propozycją dyskusji nad dalszym ulepszaniem dydaktyki w zakresie reprezentowanej przez nich dyscypliny. Dyskusja taka byłaby ze wszelkich miar pożyteczna, zwłaszcza teraz, w okresie zmian programowych oraz aktualnego dla całej społeczności akademickiej w naszym kraju poszukiwania nowych form pracy z młodzieżą i dla młodzieży.

WOJCIECH M. BARTEL (Kraków)

Etudes Historiques Hongroises 1975, publiées à l'occasion du XIVE — Congrès International des Sciences Historiques par la Commission Nationale des Historiens Hongrois, vol. I, Akadémii Kiadó Budapest 1975, s. 663.

Już po raz piąty historycy węgierscy ofiarowują międzynarodowym zjazdom historyków zbiory swoich prac poświęconych zarówno własnej, jak i obcej przeszłości, a publikowanych w tzw. językach kongresowych. Spośród 24 rozpraw zamieszczonych w tomie, następujące zdają się mieć szczególne znaczenie dla historyków prawa: I. Hahna nt. genezy warstwy rzymskich plebejuszy (po ros. s. 191 i n.); Gy. Györffyego charakterystyka formy państwa wczesnowęgierskiego, jako tworów politycznego wyrosłego w społeczeństwie półkoczowniczym (po ang. s. 221 i n.); J. Szűcsa o źródłach inspiracji teoretyczno-politycznej kroniki Szymona z Kezai z lat 1281 - 1285, pierwszego pomnika świadomości stanowej szlachty węgierskiej, czerpiącego nawet z dzieła Beaumanoire'a (po ang. s. 239 n.); G. Székely, rozważania nad rozwojem tzw. wtórnego poddaństwa w Europie środkowo-wschodniej (po franc. s. 309 n.); L. Makkaia, rozważania nad rolą ideologii kalwińskiej w procesie walki przeciwko anarchizowaniu ustroju „szlacheckiej demokracji” na Węgrzech i w Polsce (po franc. s. 329 n.); K. Bendy próba ukazania roli opozycji stanów przeciwko absolutystycznym tendencjom dworu austriackiego w XVI w. (po franc. s. 381 n.); Gy. Szabad, omówienie poglądów L. Kossutha na system polityczny USA. Każdy z tekstów publikowanych w tzw. językach zachodnich zaopatrzone w streszczenie rosyjskie, zaś prace drukowane w tym ostatnim języku — angielskie.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)